

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCJI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

W sprawie umoralnienia młodzieży szkolnej. (Dokończenie).

Jedną z przyczyn dalszych, ujemnie na moralność młodzieży wpływających jest także lektura, której zakres w ostatnich czasach zbyt rozszerzono. Dziś nie ma książki, którąby uważano za niestosowną dla młodzieży i nieraz można spotkać się z zarzutem, że szkoła stara się ograniczyć lekturę uczniów do pewnych dzieł, wykluczając z niej inne, jako nie odpowiednie.

Dalekim jestem od tej naiwności, abym przypuszczał, że młodzież nasza wierzy w bajkę o bocianie; równie dalekim jestem od twierdzenia, jakoby brak tej naiwnej wiary w twórcze siły bociana był przyczyną złego, a jednak mam mocne przekonanie, że nie każdą książkę można dać młodzieńcowi do czytania. Dlaczego? nie dlatego, jakobym sądził, że książka otwiera młodzieży oczy na tajemnice życia, bo tych tajemnic nauczy każdego życie samo, ale dlatego uważam niektóre książki za nieodpowiednie dla młodzieży, ponieważ pobudzają one nie tylko umysł i wyobraźnię ale także zmysły czytającego młodzieńca i narażają go na walkę z rozbudzonymi zmysłami, z której trudno mu wyjść zwycięzko. N. p. młodzieniec kilkunastoletni, po odrobieniu lekcji zadanych, zasiada wieczorem do czytania n. p. Faraona i dochodzi do jednej z tych scen, pełnych wschodniej lubieżności, jakich w Faraonie nie ma. Czy możliwą jest rzeczą, aby przy czytaniu jednej z takich scen zmysły młodego chłopca nie uległy wzburzeniu? Stanowczo nie. Wszystkie piękności i zalety artystyczne takiej sceny przestają zajmować umysł, a zmysłowość występuje na pierwszy plan; a następstwem tego dążenie do zaspokojenia rozbudzonej żądzy zmysłowej.

Stąd rodzi się albo onania, albo zaspokajanie prawa natury w przyrodzony sposób, kończące się bardzo często straszną chorobą. Nie wspominam już o innych książkach, ściśle naukowych, które znów przez to ujemnie na umysł młodzieży wpływają, że młodzież za mało posiada nauki, aby je zrozumieć wszechstronnie i z pewną dozą krytycyzmu ocenić. Należałoby więc koniecznie starać się o to, aby młodzieży poza szkołą nie pozwalać czytać wszystkiego bez wyboru, jak się to obecnie praktykuje; lepiej byłoby, gdyby nasza młodzież, i tak już nauką przeciążona choć połowę czasu trawioną na lekturze nieodpowiednich książek, poświęcała zabawie i ćwiczeniom fizycznym ciała: byłaby zdrowszą fizycznie i moralnie.

Przedewszystkiem zaś nie powinno się dawać uczniom do czytania gazet i dzienników, a to nie tylko dlatego, że zbyt wcześnie (pod wpływem tej lektury) zaczyna młodzież bawić się w polityków, (to byłoby najmniejszym złem), ale dlatego, że w ostatnich czasach prasa, a przynajmniej niektóre jej odłamy, zbyt wrogię stanowisko zajęły w obec szkoły, zbyt ostro, a często niesprawiedliwie krytykują wszelkie zarządzenia szkoły, zawsze, prawie bez wyjątków, występują w roli niepowołanych obrońców młodzieży, rzekomo doznającej krzywdy ze strony „nienarodowej szkoły“. Nie tu miejsce spierać się o to czy i o ile szkoła nasza dzisiejsza jest narodową, lub nienarodową, nie tu miejsce roz-

strzygać, o ile krytyka obecnego systemu szkolnego jest słuszną, (a słuszną jest bez wątpienia) ale zaznaczyć muszę, że krytyka choćby najsluszniejsza powinna być wolna od przesady i złośliwości, a nadto powinna być oparta na gruntownej znajomości przedmiotu, bo tylko taka krytyka może być poważną i poważnie traktowaną, a już żadną miarą nie można szukać winy wszystkiego wyłącznie w profesorach, jak to czyni pewna część naszej prasy. Wypadek samobójstwa, z powodu którego artykuł niniejszy ogłaszamy, był powodem, że „Nowiny“ krakowskie wystąpiły w obronie uciśnionej młodzieży, a okazały w tej obronie zupełny brak kompetencji. Aby można bronić jednej strony, a potępić drugą, potrzeba do tego bliższej znajomości obu stron, niż tylko z okien redakcji. Aby wydawać sądy o młodzieży, trzeba zbliżyć się do niej, być jej prawdziwym przyjacielem, bo tylko wtenczas można ją poznać. Tymczasem Szanowny Redaktor „Nowin“ twierdzi stanowczo, że młodzież nasza wcale nie jest zdemoralizowana, ale na jakiej podstawie wygłasza to twierdzenie? Wobec takiego jednak twierdzenia, śmiemy zapytać Szanownego Redaktora, czy wiadomo jemu, z ilu to wypadkami kradzieży książek, płaszców, kaloszy, parasoli i t. p. dokonanych przez młodzież gimnazjalną, spotykamy się corocznie? Są dwie ewentualności: albo Szanowny Redaktor Nowin nie o tem nie wie, albo uważa przywłaszczanie cudzej własności przez młodzież za równoznaczne z przywłaszczaniem cudzych telegramów, tak powszechnie praktykowanym, jak gdyby to było czynem moralnym.

Pięć milionów koron na melioracye.

Reskrypsem z dnia 2. grudnia 1904 l. 28.722 zgodziło się c. k. Ministerstwo rolnictwa zasadniczo na wniosek Wydziału krajowego, przedłożony pismem z dnia 1. lutego 1904. l. 108.214 w sprawie poparcia robót melioracyjnych w kraju, a mianowicie osuszenia i drenowania, przez udzielanie bezprocentowych pożyczek.

W tym celu zaciągnąć ma Wydział krajowy za poprzedniem upoważnieniem Wys. Sejmu w jednej z instytucji kredytowych w ciągu lat dziesięciu, począwszy od r. 1907 pożyczkę w kwocie po 500.000 K. rocznie, ogółem do wysokości 5.000.000 K. od której procenta (4%) opłacać będzie c. k. Ministerstwo rolnictwa z państwowej dotacji dyspozycyjnej na drobne melioracye.

Z powyższej sumy udzielane będą przez Wydział krajowy corocznie od r. 1907 do r. 1916 pożyczki bezprocentowe na osuszenie i drenowanie gruntów:

a) spółkom wodnym (drenarskim) złożonym z właścicieli mniejszych, lub średnich posiadłości rolniczych, tudzież posiadłości gminnych, z wyjątkiem tych spółek, które otrzymały 33 1/3% zasiłki ze skarbu kraju i państwa:

b) poszczególnym właścicielom gruntów, o ile ci właściciele nie mogą na innej drodze uzyskać pożyczki nisko oprocentowanej — a to albo na podstawie pierwszeństwa hipotecznego, uzyskanego w myśl ustawy z dnia 6. lipca 1896 Dz. p. p. Nr. 144, albo na podstawie zabezpieczenia hipotecznego w granicach dwóch trzecich części wartości posiadłości, obliczonej według czterdziesto-krotnego czystego dochodu katastralnego, przyczem pożyczki te może poprzedzać w hipotece jedynie amortyzacyjna pożyczka instytucji finansowej.

Pożyczki bezprocentowe, których wysokość nie może przekraczać rzeczywistych kosztów robót wraz z kosztami zarządu, mają być zwrócone w dziesięciu równych ratach rocznych począwszy od trzeciego roku po rozpoczęciu robót, które z reguły w jednym roku winny być wykonane.

Za podstawę techniczną wykonania robót służą mają projekty wypracowane, lub sprawdzone przez krajowe biuro melioracyjne, wykonanie zaś robót poruczone będzie inżynierom i dozorcóm tego biura. Koszta pomocy technicznej inżynierów ponosić będzie fundusz krajowy w myśl instrukcyi z dnia 9 maja 1893 Dz. u. kr. Nr. 67, koszta zaś wynikiłe z użycia dozorców wliczone będą do kosztów robót (zarządu.)

Za powyższą sumę 5 milionów koron można będzie przeprowadzić osuszenie około 25.000 morgów i drenowanie takiego samego obszaru, razem około 50.000 morgów. Wobec powierzchni 3 milionów morgów gruntów, jaka w Galicyi wymaga osuszenia rowami, lub drenowania, jest to obszar zbyt mały, w każdym razie jednak wykanie melioracyi na tym obszarze i osiągnięte rezultaty zachęcą ogół rolników do podejmowania robót w szerszych rozmiarach, aniżeli to dotychczas miało miejsce.

Osuszenie rowami byłoby wskazane na płaskowzgórzu podolskiem (zwłaszcza między Strypą a Seretem), tudzież w nizinnych częściach dorzecza Wisły (Bugu), Dniestru, Prutu i Styru, drenowanie zaś na całym Podgórzu karpackiem, oraz na drugorzędnych działach wód, dopływów rzek głównych, gdzie pod cienką warstwą przepuszczalnej nawet gleby znajdują się ciężkie ropy.

Ażeby zamierzona akcja melioracyjna przy pomocy bezprocentowych pożyczek mogła działać zachęcająco, muszą być roboty przeprowadzone w różnych okolicach kraju, a wykonanie ich powinno być wzorowe; należyte zaś wykonanie możliwem będzie wówczas, jeżeli projektem objęty będzie znaczniejszy obszar, wedle możliwości cała gmina katastralna, a przynajmniej kilkaset morgów w jednej gminie katastralnej, a roboty zostaną przeprowadzone w ciągu jednego roku, gdyż tylko w tym wypadku może być przydzielony stale do wytyczenia i kontroli robót inżynier krajowy z odpowiednią ilością dozorców melioracyjnych.

Komunikując powyższe postanowienie c. k. Ministerstwa rolnictwa i Wydziału krajowego, upraszamy Wydział powiatowy, ażeby zawiadomił o tej zamierzonej akcji właścicieli posiadłości dworskich i Zwierzchności gmin, w których zachodzi potrzeba przeprowadzenia osuszenia rowami, lub drenowania w znaczniejszych rozmiarach i przedłożył Wydziałowi krajowemu do końca marca r. b. oświadczenia tych właścicieli posiadłości dworskich, gmin i członków gmin, którzy zamierzają korzystać z pożyczek bezprocentowych dołączając do tych oświadczeń własną opinię, które ze zgłoszeń ze względu na potrzebę i rentowność melioracyi przedewszystkiem zasługują na uwzględnienie.

Oświadczenia te zawierać mają następujące szczególne i zobowiązania stron:

1. powierzchnię gruntów w morgach, lub hektarach, na jakiej zamierzonym jest wykonanie osuszenia, lub drenowania z podaniem rodzaju uprawy (rola, łąka lub pastwisko), wykazem parcel i wyjaśnieniem, czy te parcele bezpośrednio do siebie przylegają (pożądanem jest także przedłożenie map katastralnych);

2. rodzaj melioracyi, jaką strony życzą sobie przeprowadzić, t. j. osuszenie rowami, lub też drenowanie;

3. zobowiązanie do świadczeń przewidzianych w §. 10. instrukcyi z dnia 9. maja 1893. Dz. u. kraj. Nr. 67 przy zdjęciach dla opracowania projektu (tj. oplacania figurantów potrzebnych do pomiarów, tudzież dostarczania palików i podwód);

4. zobowiązanie do zwrotu funduszowi krajowemu kosztów zdjęć i taksy za projekt w myśl §. 11 powołanej instrukcyi, gdyby strony odstąpiły od zamiaru wykonania robót przy pomocy pożyczki bezprocentowej w ciągu dziesięciolecia 1907—1916;

5. zrzeczenie się wszelkich odszkodowań za plony zniszczone w czasie robót, które w ciągu jednego roku winny być wykonane.

(Co do ustępu 5. zauważa się, że przy drenowaniu około 10% powierzchni zostaną uszkodzone; — niedojrzałe zboże jednak, które zostanie skoszone, może być użytkowane na paszę, okopowe zaś stratę 10% powierzchni sownie wynagrodzą w większym zbiorze plonu, jak to się okazało przy drenowaniu gruntów włościańskich w Wyciżach (pow. Kraków) i Pawężowie (pow. Tarnów), gdzie na żądanie właścicieli cały rok bez przerwy prowadzono roboty drenarskie).

Jeśli gmina (pastwiska gminne), lub też pewna ilość włościan wnoszą wspólnie z właścicielem posiadłości dworskiej zgłoszenie, to może być związana dla przeprowadzenia melioracyi spółka wodna (drenarska). Takie zbiorowe przeprowadzenie robót obok zmniejszonych kosztów zarządu może przynieść tę korzyść, że Wydział krajowy wyjednać będzie mógł u c. k. Ministerstwa skarbu uwolnienie od stempli, należności i podatków po myśli ostatniego ustępu §. 11. ustawy z dnia 30. czerwca 1884, Dz. p. p. Nr. 116, a obok tego ułatwione będzie dla Wydziału krajowego ściąganie rat pożyczek za pośrednictwem c. k. urzędów podatkowych.

Na podstawie przedłożonych przez Wydziały powiatowe sprawozdań, zbada Wydział krajowy za pośrednictwem swych organów technicznych zgłoszone melioracje na miejscu i stosownie do wyniku tych badań ułożeniem wniosków Wydziałów powiatowych ogólny program melioracyj mających się wykonać przy pomocy bezprocentowych pożyczek i stosownie do tego programu zarządzi w roku bieżącym i przyszłym zdjęcia dla opracowania projektów i kosztorysów, tak, ażeby roboty w r. 1907 mogły być podjęte.

Marszałek krajowy: *Stanisław Badeni* w. r.

Członek Wydziału kraj. *Dr. Stanisław Piłat* w. r.

Kilka słów o poprawie bytu ludności wiejskiej.

II.

Ogrodnictwo.

Nietylko sadownictwo jest u nas w stanie tak oplakany, wszędzie gdzie łamiemy jakiegokolwiek gałęzi naszego gospodarstwa wiejskiego, napotkamy tensam smutny stan i obraz nędzy, obraz, jeżeli mi tak wolno to nazwać, niedołęztwa naszego.

Znowu muszę się zapuścić w porównania z zagranicą, choćbym się miał narażać, że chwałę to co obce, a ganię wszystko, co nasze. Niestala a znaczna część naszego społeczeństwa uważa za obowiązek swój bezwzględne chwalenie wszystkiego co nasze i odznaczenie już z góry wszystkich ulepszeń dlatego tylko, ponieważ przyszły do nas z zagranicy. To są szowiniści, którzy mojem zdaniem więcej szkody przynoszą społeczeństwu naszemu, aniżeli korzyści. Drudzy znowu bezwzględnie ganią to co nasze, wychodząc z tego mylnego zapatrywania, że u nas przecież nic dobrego nie może powstać, ani też kraj nasz nic dobrego nie może wyprodukować. W przekonaniu zaś swoim są tak bardzo zacięci, że nawet nie starają się przekonać o słuszności, lub niesłuszności swego twierdzenia, tylko już dlatego wszystko co krajowe uważają za złe, właśnie dlatego, że krajowe. Mojem zdaniem i ci są nie mniej szkodliwi jak szowiniści, bo jedni i drudzy są zaślepieni, w różnych tylko kierunkach. Cała sztuka polega na tem, aby potrafić i widzieć własne błędy taksamo, jak gdybyśmy patrzyli na błędy cudze i umieli widzieć zalety tak swoje jak i cudze. Nie na tem jednak koniec.

Obowiązkiem naszym jest starać się o wypłenicie wad i błędów a przyjęcie od obcych tego co dobre. Ponieważ zaś u nas, jak w ogóle prawie wszędzie, łatwiej przyjmują się wady i złe nałogi widziane u innych, a lud nasz bardziej jeszcze jest wrażliwy na wpływy ujemne, więc zadaniem każdego obywatela naszego kraju i obowiązkiem jego jest starać się wszelkimi siłami o przekonanie tych mas ludu wiejskiego, że nie wszystko to dobre, co nam ojcowie przekazali w spuściznie.

Już w poprzednim rozdziale starałem się wyka-

zać, o ile wyżej sadownictwo stoi na zachodzie, aniżeli u nas. Zupełnie tak samo ma się rzecz i z ogrodnictwem, zarówno warzywnem jak i kwiatowem. Kwiatowe ogrodnictwo mniejsze dla nas ma znaczenie, gdyż kwiaty należą do artykułu zbytku. Ważniejszym jest ogrodnictwo warzywno, a jak ono u nas na wsi nisko stoi, miał z pewnością każdy dosyć sposobności przekonać się o tem. Czyż nie słyszymy ciągłych narzekania naszych letników na brak jarzyn w miejscach stosunkowo znacznie uczęszczanych? I zupełnie słusznie, bo jarzyny są na wsi nieznanne, lub tak dobrze, jak nieznanne.

Nasz chłopiec ani stara się o jarzyny dla siebie, ani nie czuje ich braku. Tylko po wsiach w pobliżu większych miast leżących, napotyka się ogrody warzywne, bo z nich ciągną właściciele korzyści. W okolicach dalszych uprawia się w tak zwanych ogrodach ziemniaki, buraki, kapusta, a w niektórych miejscowościach kukurudza. Wszystkie te rośliny uprawia się w krajach zachodnich na polach, zostawiając ogrody rzeczywiście na jarzyny. Tymi jarzynami prowadzi handel, lub sam się żywi, w każdym razie korzysta.

Nie będę się zapuszczał w szczegóły ogrodnictwa warzywnego w krajach zachodnich, bo ani miejsce na to nie zezwala, ani też zbyt wchodzić w szczegóły nie osiągnęłoby pożądanego celu. Wystarczy, jeżeli przypatrzemy się wynikom, aby dojść do przekonania, że i pod tym względem Zachód wyżej stoi od nas. Jadąc koleją w okolicach niemieckich już widzi się ogromną różnicę w uprawie ogrodów.

W każdym takim ogrodzie widać i porządek i zrozumienie celu. Nie ma tam ani kawałka ogrodu nie wykorzystanego, naturalnie, o ile to możliwe. Przytem różnorodność uprawianych jarzyn każe korzystnie wnioskować o stopniu kultury właściciela. Naturalnie, że ogrody te dają przeważnie znaczny dochód owym właścicielom, nie bez tego jednak, żeby oni nie potrafili ich przyrządzić.

Można tu bardzo dobrze zastosować przysłowie angielskie: „Powiedz mi, jak jesz, a powiem ci, czym jesteś“. Najlepszą miarą kultury człowieka jest jego pożywienie. Im bardziej człowiek jest kulturalnym, tem roznajszem jest jego pożywienie, tem więcej spożywa jarzyn.

A czy można to powiedzieć o naszym chłopku, żyjącym dziś taksamo, jak przed wiekami? U niego barszcz, kapusta, ziemniaki i kasza, to, prawie wyłącznie pożywienie.

O jarzynach ledwie ma pojęcie, że istnieją, lecz to już nie jego rzecz, w jaki sposób się przyprawiają. Wobec tego naturalnie ani mowy nie ma, aby chciał jarzyny uprawiać, bo nie zna ich zalet, ani też nie wie, że mógłby ze swego nawet niewielkiego ogródka mieć znaczne stosunkowo dochody. (C. d. n.)

Alkohol w organizmie i społeczeństwie.

II.

W działaniu alkoholu na nasze ciało musimy odróżnić działanie miejscowe i ogólne.

Spirytus absolutny ścina białko, a rozpuszcza tłuszcz. Zastosowany zatem na skórę rozpuszcza tłuszcz skóry, skutkiem tego wnika w głębsze warstwy skóry, podrażnia tam zakończenia nerwów i powoduje rozszerzenie naczyń krwi. Następtwem tego działania jest zaczerwienie skóry, a po dłuższem działaniu nawet jej obumarzenie. Część skóry obumarła odpada a w miejscu tem powstaje rana, która często długi czas się jątrzy.

Przy picciu wywołuje spirytus absolutny podobne zmiany. Nim przejdzie do żołądka, musi przejść przez jamę ustną i przełyk, które tak jak żołądek są wyscielone błoną śluzową, o wiele delikatniejszą od skóry. Zmiany zatem zapalne i żrące z uczuciem silnego pieczenia wystąpią tu o wiele prędzej aniżeli na skórze. Pieczenie to jest przez nałogowych pijaków bardzo pożądanem i tem lepsza według nich wódka, im pieczenie silniejsze. Po dłuższem czasie używania alkoholu spostrzegamy u nałogowych pijaków całą jamę ustną wyscieloną nie różową błoną śluzową, lecz białą, twardą błoną bliznowatą. Podobne zmiany występują i w gardle i w przełyku, wskutek czego głos pijaków jest zawsze przytłumiony — t. z. chrypka pijacka.

W żołądku występują zmiany podobne.

Podrażnienie pociąga za sobą większy napływ krwi i zaczerwienie, wskutek czego wydziela się więcej soku żołądkowego, aniżeli zwykle i to w żołądku próżnym. Taki stan nazywamy ostrym katarrem żołądka. Zwiększona ilość soku żołądkowego powoduje uczucie głodu. Z tego powodu wielu, a stanowczo nawet za wielu pije przed jedzeniem, rzekomo dla pobudzenia apetytu kieliszek wódki.

Jak ten apetyt pod wpływem wódki wygląda? W soku żołądkowym znajduje się ciało zwane pepsyną, które służy do trawienia pokarmów białkowych, jak mięsa wszelkiego rodzaju, jaj i t. d.

Alkohol zwiększa wydzielanie soku żołądkowego, lecz upośledza w znacznym stopniu wydzielanie pepsyny. W rezultacie zatem mamy więcej soku żołądkowego ale tylko kwasu solnego. Trawienie białek znacznie upośledzone. Nadmiar kwasu solnego powoduje ostry katar z kwaśnymi odbijaniem. Jestto t. z. zgaga pijacka.

Wskutek małej ilości pepsyny, mięso zjedzone po wódecie nie może być należycie strawione i nie przynosi ciała pożytku. Pieniądże zatem jakie pijacy na mięso wydają są prawie groszem wyrzuconym.

Ostry katar żołądka przy dalszem używaniu alkoholu przechodzi po pewnym czasie w stan chroniczny. To tłumaczy nam dostatecznie rozmaite objawy jakie u pijaków spostrzegamy: brak apetytu, odbijania chudość, a wskutek obniżonej odporności organizmu często występuje gruźlica.

Działanie ogólne alkoholu występuje wtenczas, gdy alkohol z jelit dostanie się do krwi, a z nią do wszystkich części ciała. Stan, który występuje w tym wypadku, nazywamy alkoholizmem ostrym, przy częstem powtarzaniu się, alkoholizmem chronicznym.

Po spożyciu 10—15 gr. spirytusu absolutnego lub 20—30 gr. wódki spostrzegamy stan podniecenia. Człowiek zwykle małoruchliwy i mało mowny objawia pewną żywość, łatwość wymowy, niekiedy nie da nikomu przyjść do słowa, tyle sam ma do mówienia. Na tych objawach się opierając, radzą niektórzy kandydatom zasiadającym do egzaminu wypić przedtem kieliszek lub dwa koniaku lub wódki. Wpływ ten jest jednak tylko pozorni podniecającym, w rzeczywistości zaś jestto objaw porażenia. Objawem czynności mózgu jest myślenie. Jedne części mózgu wywierają wpływ na drugie, wpływ niektórych jest hamującym t. z. powstrzymuje czynność innych części mózgu. Człowiek normalny, który alkoholu wcale nie używa, posiada zdolność krytycznego myślenia, ośrodki hamujące nie pozwalają na wykonywanie bezcelowych czynności, będących następstwem bezkrytycznych myśli. Gdy alkohol porazi ośrodki hamujące, reszta ośrodków nerwowych działa bez żadnego hamulca. Człowieka zupełnie trzeźwego możemy porównać z kołmi prowadzonymi ręką wprawnego woźnicy, człowieka zaś, który wypił 30 gr. wódki, z kołmi puszczonego samopas. Któż w tym wypadku mógłby powiedzieć: pierwsze konie idą dobrze, lecz drugie znacznie lepiej? Nikt z nas z pewnością nie siadłby na wózek, ciągnięty przez konie drugie.

Wobec tego, iż alkohol od samego początku działa na ośrodki nerwowe porażająco, należy stanowczo odradzać używania alkoholu jako środka podniecającego. Jeśli już ktoś potrzebuje podniecenia, to kawa lub herbata oddadzą o wiele lepsze pod tym względem usługi.

W małej dawce działa alkohol podniecająco, ale tylko na czynność serca. Serce uderza silniej, naczynia krwi rozszerzają się, tętno jest pełniejsze i szybsze i wskutek tego występuje uczucie ciepła w całym ciele. To jest przyczyna, iż tak często pije się wódkę jak mówimy, dla rozgrzania się. I znowu złe wnioskowanie oparte na fałszywej obserwacji prowadzi do błędnego wniosku, a dla zdrowia szkodliwych skutków. Jakież jest rzeczywiste działanie wódki w tym wypadku?

Zimno działając na skórę, powoduje zwężenie naczyń krwi w skórze, ilość krwi w skórze się zmniejsza, więcej natomiast krwi zbiera się wewnątrz ciała, jak w płucach, wątrobie, jelitach i t. d. W skórze jest podczas zimna mało krwi, i mała jej tylko ilość się oziębia, wskutek tego ciało nasze zaoszczędza ciepło i nie tak prędko ulega zamarznięciu. W razie silniejszej utraty ciepła, znaczniejszego zamarznięcia, doznaje ciało nasze dreszczów, człowiek czuje, że mu zimno i stara się o cieplejsze ubranie. Człowiek natomiast, który dla rozgrzania się wypił wódki, poraził nerwy czuciowe, a więc nie odczuwa zimna, chociaż ciało jego rzeczywiście marznie. Naczynia w jego skórze są rozszerzone większa ilość krwi przepływa przez skórę, większa zatem ilość krwi w tym samym czasie się oziębia człowiek taki zatem więcej utraci ciepła i prędzej marznie od trzeźwego, ale tego nie czuje. Z powodu porażenia czucia sądzi, że mu ciepło, a czasem tak długo się oszukuje, że w końcu zamarza i traci życie. Człowiek trzeźwy w tych samych warunkach bodaj szybszym ruchem przysparza swemu organizmowi ciepła. Stąd pochodzi, że tak często słyszymy o zamarznięciach pijaków.

To są dwa najważniejsze objawy po spożyciu małych ilości wódki: pozorne podniecenie i pozorne

„Feller“ „Elsa-Fluid“

Taką marką chroniony fluid Feller a z esencji roślinnej, jak świadczą o tem uznania lekarskie tudzież 60.000 pism dziękczynnych, jest znakomitym zapobiegawczym, kojącym i leczniczym środkiem domowym, który okazuje się zawsze skutecznym w cierpieniach reumatycznych i gichtu, kolkach, rwanii w stawach, jak nie mniej w bolach głowy, zębów, piersi, szyi i krzyżów i wielu innych z przeziębienia pochodzących chorób i nerwobólów.

12 małych, lub 6 podwójnych flaszek franco 5 koron.

Sprowadzać można przez E. V. FELLERA — Stubica — Elsaplatz 50 Krocaya. 2-10

ogrzenie, w rzeczywistości porażenie ośrodków nerwowych hamujących i oziębienie.

Większe ilości wódki powodują odurzenie i zupełne porażenie. Najpierw spostrzegamy u pijaka niezdolność ruchów mięśni, objawiające się w niepewnych ruchach rąk i nóg. Znana to rzecz, że człowiek pijany nie może trafić kluczem w zamek, najszerszy chodnik dla niego za wąski, każdego przechodnia musi potracić, każdy mur i każde drzewo zawsze znajdują się na jego drodze, a każda kałuża błota jest tak szeroka, iż jej ominąć nie potrafi.

Wrażenia i sądy ulegają obniżeniu, szybko rozwija się uczucie znużenia, świadomość zanika a w końcu występuje senność. Skóra zupełnie biała. Następnie pojawia się porażenie najważniejszych organów życia i następuje śmierć skutkiem porażenia oddychania, u ludzi zaś z chorem sercem, skutkiem porażenia serca. Tak się dzieje w tak zwanej dawce śmiertelnej. Jeśli pijak wypił mniej t. j. dawkę trującą, to po wydaleniu alkoholu z organizmu następuje przebudzenie ze snu pijackiego. Przebudzenie to jest bardzo nieprzyjemne. Ból głowy, ospałość, zwiększone pragnienie i nudności to stałe objawy po spiżce pijackiej. Ten stan prowadzi do nowego kieliszka. Pragnienie i nudności powodowane są, jak mówią pijacy robakiem, którego nowym kieliszkiem wódki muszą zalać. Ci przechodzą w pijaków nałogowych. Są jednak i inni, którzy po takiej pijatyce włączają się chorzy, a po ustąpieniu następujących objawów spiżki pijackiej, powracają do swej pracy zawodowej i często dłuższy okres czasu minie, nim się nadarzy nowa sposobność do nowego ostrego zatrucia. Sposobność ta nadarzy się bardzo łatwo ludziom, mającym życzliwych przyjaciół.

Pijków zatem powinniśmy dzielić na trzy rodzaje: okolicznościowych, nałogowych i konwencyonalnych. Okolicznościowi upijają się dokładnie, ale rzadko, konwencyonalni piją codziennie, regularnie, ale nigdy się nie upijają, nałogowi piją często i często się upijają, choćby codziennie.

O wiele gorszym od ostrego zatrucia jest alkoholizm chroniczny. Katar jamy ustnej, przełyku i żołądka, ustawicznie podsycane przechodzą ze stanu przejściowego w stan stały, chroniczny. Trawienie i odżywianie na zawsze upośledzone, powoduje stałe wychudnięcie. Tkanka łączna we wszystkich organach buja szybko, a narządy ulegają przemianie tłuszczowej. Skutkiem przemiany mięśni w tłuszcz i ich zaniku, występuje osłabienie siły fizycznej i mniejsza wydajność pracy pijaka. Stąd robotnik trzeźwy o wiele więcej zarabia. Tkanka łączna zaciąga się, bliznowacieje i uciska jeden organ po drugim. Skutkiem tego następują zmiany w mózgu, a zatem idzie ogłupienie, utrata pamięci, niepewne ruchy, upośledzony wzrok, trząszenie kończyn jak rąk i nóg, a nawet zboczenia umysłowe, które prowadzą do domu obłąkanych. Rozrost tkanki bliznowatej w wątrobie powoduje jej stwardnienie i zmniejszenie, czyli t. z. marskość wątroby.

Komórki wątrobowe pod wpływem ucisku zanikają, wątroba przestaje wydzielać żółć w dostatecznej ilości. Ponieważ żółć odgrywa ważną rolę w trawieniu tłuszczów, zatem mamy znowu jedną z przyczyn upośledzenia trawienia u pijaków.

Krew z całej jamy brzusznej odpycha przez taki zwaną żyłę bramną do wątroby. Gdy wątroba ulegnie stwardnieniu ulega zaciśnięciu i żyła bramna. Zatem idzie, że krew z jamy brzusznej nie może odpychać do wątroby, zatrzymuje się w jamie brzusznej, przesącza się przez silnie naprężone ściany żył i nagromadza się w jamie brzusznej. Ludzie nazywają to wodą w brzuchu.

C. d. n.

Od Administracji.

P. T. kwartalnych Prenumeratorów naszego pisma upraszamy uprzejmie o nadesłanie należytości za II. kwartał b. r. przekazem pocztowym pod adresem: Administracja „Gazety Samborskiej“ w Samborze, Blich 1. 1.

Wiadomości bieżące.

Wiadomości dyecezyjne. Instytuowany na prośbstwo w Dublanach: ks. Franciszek Kędziór kooperator i dirigens w Samborze. — Ks. Antoni Miętus, wikary w Samborze zamianowany administratorem in spi-

ritualibus w Samborze. — Ks. Jan Hołowiński z Leżajska przeniesiony do Sambora.

Z inicjatywy dyrektora tut. gimnazjum p. Józefa Szafrana powołane zostało do życia: Samborskie Koło Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, którego zadaniem jest ułatwiać członkom pracę w kierunku naukowym i zawodowym. Na walnym zebraniu członków, które odbyło się w dniu 27. marca b. r. w gmachu gimnazjum, wybrano na przewodniczącego dyrektora p. Józefa Szafrana a zastępcą tegoż, dyrektora tut. seminarium nauczycielskiego p. Karola Krotchwilę. Sekretarzem obrano prof. p. Jana Lebieckiego a skarbnikiem prof. p. Maksymiliana Krynickiego. Oprócz powyższych w skład Wydziału Koła wszedł prof. p. Dr. Wincenty Szczeptański.

Przyspieszenie budowy kolei Strzyżki Topolnica — granica węgierska. W skutek ponownej interwencji pisał Kolischera w sprawie dokończenia budowy kolei Lwów—Sambor—granica węgierska do stacji w Siankach, ministerstwo kolei, a względnie generalna dyrekcja budowy kolei, poleciła budowę tę przyspieszyć. Po otrzymaniu urzędowej wiadomości, że w górach leży jeszcze śnieg i że do robót przystąpić jeszcze nie można, zarządziło ministerstwo rozpocząć roboty bezzwłocznie po ustąpieniu przeszkody tak, ażeby budowa tej drogi żelaznej do czerwca ukończoną zastała.

† Narcyza z Durdyków Hildowa, wdowa po właścicielu realności w Samborze, zmarła dnia 1. b. m. w 77 r. życia.

Subwencja rządowa dla ludności dotkniętej w zeszłym roku klęską posuchy w powiecie samborskim. Na ręce tut. Wydziału Rady powiatowej wypłaconą została kwota 5000 kor., którą uchwalono użyć na rekonstrukcję i naprawę dróg gminnych w powiecie w następujący sposób: 1) na drogę Maksymowice Kowenice przeznaczono 1000 kor. 2) na drogę Dąbówka, Czaple, 500 kor. 3) na drogę Dorożów, Glinne, 1000 kor. 4) na drogę Białów, Kobló stare, 1000 kor., 5) na drogę Sadowice, Więckowice, 500 kor., 6) na drogę Humieniec, Waniowice, 500 kor. i 7) na drogę Wojutyce Lutowska, 500 kor. Roboty na powyżej wyszczególnionych drogach rozpoczęte zostaną niezwłocznie, albowiem rozchodzi się tu o pospieszenie rolnikom z pomocą w czasie dla nich najprzykrzejszym gdzie o zarobek nie łatwo i zapas paszy prawie w zupełności wyczerpany został.

Ze Starego Sambora otrzymaliśmy wiadomość, że jakiś niewyślędzony dotychczas opryszek napadł w d. 28. z. m. w nocy na powracającego z uczytóżgalnej tamtejszego starostę p. Leona Ricciego i zadał mu tak silny cios drągiem w głowę, iż p. Ricci o mało co nie uiracił przytomności. Złoczyńca, który ukrył się w nowo budującym się domu, wyskoczył niespodzianie na przechodzącego p. R. i byłby go niechybaie drugi raz uderzył, gdyby w towarzyszu jego nie poznał burmistrza starsamborskiego p. Rohodę. Pomimo, iż p. Ricci cieszy się w całym mieście ogólną sympatyą, zachodzi prawdopodobieństwo, że atentat ten był aktem zemsty „baraby“ włóczęgi, któremu tamtejsze starostwo sprawy przychylnie nie załatwiło.

Poseł na Sejm krajowy z miasta Sambora Dr. Franciszek Tomaszewski zaprasza Szanownych Wyborców na **Sejmik relacyjny**, który odbędzie się w niedzielę dnia 5. kwietnia b. r. o godz. 4-tej popołudniu w sali Sokoła.

Na pomnik Tadeusza Kościuszki w Samborze złożył p. Antoni Kotschy z Dorożowa do rąk naszych kwotę 2 kor., którą doręczyliśmy skarbnikowi Komitetu p. W. Skuliczowi.

Pożar. W Wykotach, prawdopodobnie wskutek podpalenia wybuchł ogień 24. z. m. w obejściu Kazania Andrucha. Budynki miał ubezpieczone na 850 kor. Zgorzała tylko chatka ubez. na kor. 650.

Według dokonanych obliczeń wydajemy w Galicyi na trunki rocznie do 170 milionów koron, a liczba szynków i karczem wzrastająca z każdym rokiem wynosi obecnie 22.000. Pod zaborem rosyjskim wydają nasi rodacy tylko na wódkę blisko 31 milionów rubli rocznie, to jest 78 milionów koron, które z powodu monopolu wódczanego przechodzą w zupełności do kas rządowych.

Jak Czesi walczą o prawa narodowościowe? Z Pragi donoszą, że niejaki Wincenty Vastecky, handlarz sukna otrzymał 23. stycznia 1901. przesyłkę sukna z Londynu, która jednakże została w urzędzie cłowym, Vastecky bowiem nie chciał podpisać pokwitowania cłowego niemieckiego, a urząd cłowy nie chciał go wystawić po czesku. Wszystkie instancje administracyjne potwierdziły orzeczenie zarządu cłowego, Vastecky jednak nie dał za wygrane i poszedł do Trybunału państwowego, który uznał, że w myśl ustaw zasadniczych Vastecky ma słuszość. Wydano więc za pokwitowaniem czeskim sukno Vasteckiemu, który jednakże oświadczył, że przesyłka wyszła z mody i zleżała się, zażądał więc od rządu odszkodowania w kw. 330 koron. Rząd zapłacił tej kwoty nie chciał, a Vastecky poszedł na drogę procesu i właśnie 11. marca zapadł wyrok skazujący skarb państwa na zapłacenie 330 koron kosztów postępowania sądowego.

Palenie tytoniu wśród młodzieży. Wiadomo jak dzisiaj rozpowszechnione jest wśród naszej młodzieży palenie tytoniu a zwłaszcza papierosów. Następstwem tego nałogu jest często objawiające się drżenie rąk, słabość wzroku, wadliwość serca i dziwne podrażnienie podniebienia. Lekarze ustawicznie zwracają się przeciwko temu zakorzenionemu, szkodliwemu nałogowi. W jednym uniwersytecie wzięto na obsesywę pewną liczbę młodzieży

palącej i niepalącej i zauważono, że w przeciwieństwie do palących na 100 niepalących 24 zyskało na wadze, 37 na wielkości, 42 na grubości i szerokości płuc. W Ameryce zaprowadzono ustawę, aby młodzieży od lat 13 do 18 nie sprzedawano tytoniu, a w wielu miastach norweskich uchwalono podobną ustawę, obstrzoną jeszcze tem zastrzeżeniem, że każdemu palącemu niedorożkowi ma prawo policja odebrać fajkę, lub papierosa. Zdała by się i u nas taka ustawa.

Na wniosek komisji weterynaryjnej przedstawiony przez posła Wielowiejskiego przyjął Rząd propozycję co do utrzymania przymusowego zabijania bydła dotkniętego zarzą, w niektórych warunkach i dalej co do ewentualnej kontumacji na koszt państwa — zwierząt podejrzanych o zarazę, wreszcie co do ponoszenia kosztów znaczenia bydła podejznanego o zarazę. Co się tyczy bliższego określenia specjalnych zarządzeń w sprawie zwalczania zarazy, uwzględnione będą przez Rząd życzenia komisji w odnośnych rozporządzeniach wykonawczych.

O rozwoju sadownictwa. Zarząd lwowskiego Oddziału Towarzystwa pedagogicznego podjął na szerszą skalę akcję około rozwoju sadownictwa w kraju, celem podniesienia dobrobytu i umoralnienia ludności. Pragnąc zaimiar ten do pomyślnego skutku doprowadzić, szuka poparcia i wszystkich ludzi dobrej woli, mogących cel ten poprzeć, a przede wszystkim zwraca się do nauczycielstwa ludowego, Tow. „Szkoły ludowej“ i „Kółek rolniczych“, celem współdziałania. Zebranie informacyjne, które zagał p. Wł. Kubik, zawodowy batanik, odbył się dnia 17. marca r. b. o godz. 7 wieczorem w szkole im. Król. Jadwigi przy ul. Akademickiej, na które Zarząd Oddziału wspomnianego Tow. zaprosił.

Poprawa łąk piaskiem. Łąki mokre, torfowe, jak i zanadto mchem porośłe, jak liczne spostrzeżenia wykazały, często piaskiem suchym posypane mogą być znacznie ulepszone. Próby w tym kierunku robione dały dobre wyniki, jeżeli tylko powierzchnia łąk takich dokładnie suchym piaskiem jednostajnie była pokryta. Tak dla łąk nisko, jak i wysoko położonych, warstwa piasku działa korzystnie, bo miejsca puste i mokre, jak i nierówne, mchem porośłe, piasek wypełnia i powierzchnię łąki dokładnie wyrównuje. Stosownie do tego, czy łąka mokra bardzo, lub mchem porośła, nisko położona, zależne jest, czy mniejszej, lub większej warstwy piasku użyć. W każdym razie, chociaż w pierwszej chwili, młode trawki będą piaskiem zupełnie przykryte i niejako przyduszone, ta jednak później, gęściej i szybciej wyrastają a powierzchnia łąki staje się więcej wyrównana i darni tworzy bardziej zbitą masę. Mech z czasem gubi się pod piaskiem zupełnie. Jestto sposób poprawy łąk, który z łatwością można stosować.

Tygodnik rolniczy.

Dr. Aleksander Rogalski

adwokat krajowy w Samborze przyjmuje także zastępstwo w sprawach podatku i należytości rządowych.

Słynne z dobroci rękawiczki „Diana“

ORAZ

najnnowsze KRAWATKI

na sezon wiosenny

poleca najtaniej handel

Antoniego Milewskiego w Samborze.

Czas odnowić przedpłatę!

Na wszystkie PISMA codzienne

TYGODNIKI I PISMA HUMORYSTYCZNE
przyjmuje prenumeratę po cenach redakcyjnych

Biurowy Dziennik

ARNOLDA RAABA w Samborze
(c. k. trałka Linia A—B). 5

SŁOWO POLSKIE z dwukrotną dostawą do domu 3 Kor.

Numer poranny doręcza się po 1 godz. w południe popołudniowy po godz. 7 wieczorem

który pocztą doręcza dopiero dnia następnego.

Panowie i damy wszystkich stanów mogą wszędzie uboczny zarobek aż do Kor. 300 miesięcznie sobie zapewnić przez zastępstwa, piśmienne i ręczne roboty, przez podanie adresów i t. d. Bliższych wiadomości udzieli **KAROL WOLFEL Nürnberg, Austrasse.**

DRUKARNIA

Schwarza i Trojana w Samborze

posiadając dwie maszyny pospieszne potrafimy wykonywać wszelkie zamówienia, odnoszące się do zawodu drukarskiego poprawnie, gustownie i w najkrótszym czasie.

zaopatrzone w wielki wybór czcionek, wykonywa wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej, jakoto:

działa i broszury wszelkiej objętości i w różnych językach, tabele biurowe, gospodarcze i t. p., powinszowania na imieniny i urodziny, bilety wizytowe a la minute polecające na kartonach modnych najgustowniejszych, afisze rozmaitej wielkości w różnych barwach papieru i druku i t. p. — pc umiarkowanych cenach.

działa i broszury wszelkiej objętości i w różnych językach, tabele biurowe, gospodarcze i t. p., powinszowania na imieniny i urodziny, bilety wizytowe a la minute polecające na kartonach modnych najgustowniejszych, afisze rozmaitej wielkości w różnych barwach papieru i druku i t. p. — pc umiarkowanych cenach.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW:
według czasu średnio europejskiego.

ODJEŻDŻAJĄ:

do Stryja	o 3 g.	26 m.	w nocy poc. osob. Nr.	1211.
"	8	51	" rano "	1219.
"	12	24	" po poł. "	1225.
"	6	28	" wieczór "	1215.
do Lwowa	o 5	30	" rano "	2112.
"	7	28	" wieczór "	2114.
do Chyrowa	o 7	14	" rano "	1218.
"	1	14	" po poł. "	1220.
"	7	17	" wieczór "	1226.
"	11	54	" w nocy "	1212.
do Strzyżek-Topolnicy	o 7	25	" rano "	2121.
"	1	38	" po poł. poc. miesz."	2151.

PRZYJEŻDŻAJĄ:

z Chyrowa	o 3 g.	21 m.	w nocy poc. osob. Nr.	1211.
"	8	47	" rano "	1218.
"	12	18	" po poł. "	1225.
"	6	23	" wieczór "	1215.
ze Stryja	o 7	10	" rano "	1218.
"	1	9	" po poł. "	12220.
"	7	13	" wieczór "	1226.
"	11	49	" w nocy "	1212.
ze Strzyżek-Topolnicy	o 10	25	" rano "	2122.
"	5	55	" po poł. poc. miesz."	2152.
ze Lwowa	o 12	00	" w połud. "	2111.
"	6	6	" wieczór "	2113.

„Alma“ JEST
najprzyjemniejszym,
najłagodniejszym
MYDŁEM toaletowym,

znakomitem ku osiągnięciu i zachowaniu skóry czystej, miękkiej a pici olśniewającej, jakoteż i usuwającym różnorodne liszaje.
Cena za sztukę 90 hal.
Wylączna sprzedawca dla Sambora, Drohobycza, Sanoka, Jasła, Turki i Starego Sambora
w handlu Altera Liebermana w Samborze.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż otworzyłem w Samborze, przy ulicy Kościuszki naprzeciw handlu p. Br. Bukiełyńskiego, wielki skład **towarów galanteryjnych** jako to: deszczochronów, parasolek, lasek, krosienka do robót damskich, ZABAWEK dzieciennych i t. d. **wszystko po cenach najtańszych.**
Równocześnie polecam swą pracownię **tokarską** urządzonej w sposób najnowszy i zaopatrzonej w gotowe wyroby. Przyjmuję do naprawy deszczochronów i parasolek.
Z szacunkiem
JAKÓB BERNFELD.

W. Podhorodecki i Ska
odlewnia i fabryka maszyn
WE LWOWIE, ULICA POLNA L. 51.
Wyrób SIECZKARNI gospodarskich, bębnowych własnego typu i typu CCX, o nader prostej a silnej konstrukcji. — Tną sieczkę w 2 lub 3 długościach, stosownie do rozstawienia nożów, lub przy CCX przez wymianę ślimaka. — Ceny przystępne, także na spłaty ratowe wedle umowy.
Na składzie w Samborze u W. Panów: Braci SKOWROŃSKICH ulica Tkacka i BUKIETYŃSKIEGO i Spółka ulica Lwowska. 4-10

BAZAR LWOWSKI
Braci Skowrońskich

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca: na święta maszynek do migdałów od 1 zlr. i wyżej, maszynek amer. do mięsa po zlr. 2-50, wagi kuchenne po zlr. 2-50, noże, widelce stalowe i z chińskiego srebra Berndorfskie i Jakubowskiego i Jarry w Krakowie, łyżki i łyżeczki cukrzane, maszynki do bicia piany, podstawki pod torty, kompletne zastawy stołowe i t. d. Prosząc o łaskawe poparcie kreslimy się z wysokim poważaniem
JAN i ALFRED SKOWROŃSCY.

DRUKARNIA SCHWARZA I TROJANA W SAMBORZE POSZUKUJE PANNY do nakładania i odbierania papieru.



Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO
w Siekierzycach o. p. Kranzberg
poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.
Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierzycach i Administracja Gazety Samborskiej.

Mogę udzielać lekcji gry fortepianowej, teorii muzyki i wyższych zasad. Bliższa wiadomość w zakrystyi kośc. O.O. Bernardynów lub po zostawieniu tamże adresu mieszkania osób interesowanych.
Z szacunkiem Fr. Jurkiewicz.

BAZAR LWOWSKI
Braci SKOWROŃSKICH

w Samborze, ulica Kopernika.
Poleca na sezon wiosenny wielki wybór CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzędników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp. studentów. Czapki studenckie począwszy od 1 zlr. wyżej MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.
Zamówienia z prowincyi skutecznie się natychmiast. Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreslimy się z wysokim poważaniem
JAN i ALFRED SKOWROŃSCY.

Handel korzenny
i Restauracya

KAWECKIEGO MARCINA

w Samborze, gmach Sokoła, ulica 3-go Maja

POLECA:

po najtańszych cenach: towary kolonialne, cukry, wina, marynaty et.

Przyjmuje abonamenty na śniadania, obiady i kolacye.

PIWO pilzneńskie na szklanki i porter angielski.

— KAWA — HERBATA. —

Zimne przekąski i ciepłe potrawy o każdej porze

SPÓŁKA HANDLOWA W SAMBORZE

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1 na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól nawozową) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100 klg. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

Folwark Manasterzec p. Czerchawa

poleca: Owies „Ligowo“ po 16 koron, Kartofle „Karmazyny“, jedna z najsmaczniejszych i najplenniejszych odmian Dołkowskiego, po 4 kor. za 100 kilogr.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1902.

Pierwszy zakład artystyczno fotograficzny

„MARYLA“

Sambor ul. Lwowska 106.

Poleca: Portrety kredkowe, tuszowe, akwarelowe, pastelowe i olejne.

Powięższenia od 3 zł. 50 ct. wyżej.

Reliefy. Fotografie na transparenty.

Fotografie na papierze zwykłym, matowym, platynowym, pigmentowym i bromosrebrnym, dalej na jedwabiu, aksamicie, drzewie i t. d. — Przyjmuje wszelkie roboty dla P. T. Pp. Amatorów.

Na żądanie wyjeżdżam na prowincję.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Edmund Fuhrmann

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze

polect swój bogato zaopatrzonej skład: towarów korzennych, w in, delikatesów.

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika, koniaków francuskich i węgierskich.

WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.

MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.

Główny skład HERBAT i KAW.

Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,

MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.

Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.

MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.

POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn,

francuska MASA do zapuszczania podłóg

i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.

MYDŁO, KROCHMAŁ ryżowy, pszeniczny, Bażanta i Hoffmanna.

FARBKA proszkowa i w kostkach.

Pokoje do śniadań.

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

Wielki wybór KART z widokami.

PIERWSZORZĘDNY

przez wys. c. k. Namiestnictw. koncesjonowany

Zakład POGRZEBOWY

Bronisł. Bukiełyńskiego i Ski w Samborze

urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych tak w miejscu jak i w okolicy, z największą sumiennością i punktualnością.

Na składzie utrzymuje: TRUMNY metalowe, imitowane i drewniane, KRZYŻE, WIENCE i wszelkie przybory pogrzebowe. Usługa w każdej porze dnia i nocy, 3 karawany nowe i oszklone.

Dla wygody Szan. P. T. Publiczności przyjmuję również wykonanie GROBÓW murowanych i ustawianie NAGROBKÓW.

KUPUJCIE!

KAWĘ zdrowotną Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta jarego i żółodzi a ŻYTANIA z żyta jarego.

Badane są przez UNIwersytet MEDYCYNY WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ ŻYTNIA“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonałą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIA“ przede wszystkim dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogą przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach.

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Zarząd dóbr w Uhercach zapłatyńskich.

MA DO SPRZEDANIA

SŁOMĘ żytnią okłotową.